

S P R A W O Z D A N I E

z delegacji zagranicznej na Kubę

W trakcie pobytu w delegacji służbowej na Kubie w dniach 26.02.90 r. - 11.04.90 r. pracownicy Elwro-Serwis: A. Rzepecki, L. Marszałek, A. Sobieraj, T. Tański uruchomili 7 sztuk teleprocesorów EC 8371.01.

Pięć sztuk uruchomiono w Hawanie w następujących organizacjach:

- Comité Estatal de Estadísticos - nr fabr. 806, 810,
- CEDISAC - nr fabr. 811,
- Instytut Meteorologii - nr fabr. 809,
- Instytut Energii Nuklearnej - nr fabr. 805.

Poza tym uruchomiono teleprocesor nr 808 w DATAINSAC w Pinor del Rio i teleprocesor nr 807 w Comité Estatal de Estadísticas w Santo Clara. We wszystkich przypadkach podłączono teleprocesor do jednostek centralnych różnych typów wyprodukowanych w ZSRR.

Jako urządzenia zewnętrzne w większości wypadków przewidziane były monitory ekranowe EC 7927 także produkcji ZSRR.

Tylko w jednej instytucji (zn. w Instytucie Energii Nuklearnej) zademonstrowaliśmy pracę teleprocesora razem z urządzeniami zewnętrznymi w systemie operacyjnym. Pozostali użytkownicy nie byli do tego przygotowani.

Brak również było przeszkolonej obsługi technicznej.

Użytkownikom udzielono konsultacji w zakresie teletransmisji i poinstruowano o zasadach eksploatacji urządzeń.

Poinformowaliśmy również o możliwościach zakupu urządzeń teletransmisji produkowanych w naszej firmie. Wszystkie teleprocesory zostały przekazane do eksploatacji bez żadnych zastrzeżeń.

Należy zaznaczyć, że organizacja naszego pobytu przez stronę kubańską była niezadowolająca. Przede wszystkim nie byli oni przygotowani na nasz przyjazd.

Jeszcze po naszym przyjeździe trwały poszukiwania instytucji, które byłyby zainteresowane zakupieniem teleprocesorów.

Stąd np.: jedna ekipa czekała na rozpoczęcie pierwszego uruchomienia dwa tygodnie, a trzy ostatnie teleprocesory udostępniono nam do uruchomienia na pięć dni przed terminem odlotu.

Poza tym mamy duże zastrzeżenia co do standardu hoteli w miastach innych niż Hawana. Interwencje w organizacji INSAC /odpowiedzialnej ze strony kubańskiej za przebieg uruchomień/ w większości wypadków nie wywoływały żadnej reakcji.

Generalnie rzecz biorąc nie wykazywali oni zbyt wielkiego zainteresowania naszymi problemami i wszystkie sprawy czy to bytowe czy techniczne musieliśmy rozwiązywać licząc tylko i wyłącznie na własne siły.

ZATWIERDZAM:

Leszek Marszałek

